GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 1 (1352) • 4 stycznia 2018 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651

Na jednej sali, podczas eleganckiego bankietu, spotkali się reprezentanci różnych opcji, wyznawcy odmiennych poglądów i specjaliści w wielu dziedzinach. Więcej na str. 4

Koperta Życia ma ułatwić udzielenie pomocy, zwłaszcza gdy jej właściciel straci przytomność lub nie ma z nim kontaktu. Więcej na str. 13

Tradycyjny pokaz fajerwerków. Fot. M. Niemiec

WYSTRZAŁOWO, ALE BEZPIECZNIE

W grudniu pogoda nas przećwiczyła. Zmagaliśmy się ze śniegiem, mrozem i deszczem oraz halnym. Wielu obawiało się tego, co też aura zgotuje nam w noc sylwestrową. A tu niespodzianka – pogoda dopisała, choć nie na biało. Sprzyjające warunki i atrakcje przygotowane przez miasto zdecydowały, że na rynek przybyły tłumy. W taneczny nastrój wprowadziła je góralska i folk-rockowa grupa „Polandia" – zespół z Istebnej, który powstał w 2016 roku z inicjatywy nauczycieli, uczniów i absolwentów Gimnazjum w Istebnej. Gorąco przyjęto też „Tabu" – chłopców ze Śląska, którzy parają się reggae od 2003 roku. Mimo że wykonują egzotyczną muzykę, to teksty mają swojskie, a mocno rozbudowana sekcja dęta działa na słuchaczy wręcz hipnotyzująco.

Zespół „Tabu" prawie do samej północy pozostawał na scenie, ale na kilka sekund przed godziną „0" rozpoczęto odliczanie, a następnie przewodniczący Rady Miasta Ustroń Artur Kluz złożył życzenia w imieniu władz samorządowych. Później już tylko wpatrywano się w niebo, gdzie rozpoczął się kilkuminutowy pokaz fajerwerków. Strzelały korki od szampanów, zewsząd płynęły życzenia i serdeczności. Litrami płynął też alkohol, ale obyło się bez większych incydentów, nie było rannych. W tym roku po raz drugi wydzielono na środku rynku bezpieczną strefę, do której nie można było wnosić żadnych niebezpiecznych przedmiotów ani butelek. **(mn)**

Tańce i swawole na ustrońskim rynku. Fot. M. Niemiec

Byśmy wszyscy byli zdrowi
Na duszy i ciele
Z uczciwością w pracy, trudzie
Zdziałać można wiele

Niechaj nigdy nam nie braknie
Powszedniego chleba
I niech Bóg nam dopomoże
Z wysokiego nieba

Niech nie dzielą nas wyznania
Lecz łączą jak braci
Miłość - zgoda - tolerancja
Życie nam wzbogaci

Niechaj pokój jasną tęczą
Zawiśnie nad światem
Aby człowiek dla człowieka
Był najlepszym bratem

życzą
Wicek z Martusią

(życzenia od naszych Czytelników dla naszych Czytelników)

LIST DO REDAKCJI

WALKA O SPOŁECZNE IDEAŁY

W ponad 25-letniej historii Gazety Ustrońskiej miałam możliwość opublikowania na jej łamach wielu artykułów o różnej tematyce: od tekstów dotyczących niektórych imprez i koncertów, poprzez wspomnienia o zmarłych ustroniakach, po listy do redakcji odnoszące się do najróżniejszych problemów, z którymi para się nasze uzdrowiskowe miasto, podobnie jak i inne polskie kurorty, które chcą zaistnieć bądź utrzymać swoją pozycję w kontekście silnej konkurencji rynkowej w tej branży.

Można rzec, że z czasem stałam się „etatowym krytykiem" i obserwatorem wszystkich tych ważnych wydarzeń i dylematów, które dotykają nasze miasto. Jest to skutkiem mojego ogromnego sentymentu do rodzinnej, małej ojczyzny. Tak było, kiedy broniłam priorytetowych spraw, na przykład „uratowania" Domu Spokojnej Starości przy ul. Słonecznej lub kontynuowania przez ustrońskich decydentów dofinansowania wydawania tygodnika Gazeta Ustrońska.

Moje doświadczenia zawodowe i społeczne związane z czynnym uczestnictwem w kreowaniu i promowaniu naszej miejscowości pozwalają mi dostrzec ewentualne zagrożenia lub nieprawidłowości, które mogą zaszkodzić wizerunkowi Ustronia jako uzdrowiska, wypracowanemu przez wiele pokoleń i kolejne władze miasta. Mam świadomość, że ocena niektórych zdarzeń lub planów działania może być subiektywna. Nigdy jednak w swoich opiniach nie miałam na celu kogoś urazić, czy tym bardziej komuś zaszkodzić. Wierzę, że wnioski, którymi się dzielę na łamach Gazety, podziela wielu mieszkańców Ustronia. Mogę się o tym przekonać w bezpośrednich rozmowach z nimi, kiedy słyszę, że i oni utożsamiają się z moim punktem widzenia. Bywa, że niektórzy nawet gratulują mi trafności wypowiedzi. Zdaję sobie sprawę, że wyrażone przeze mnie zdanie na dany temat może być uznane niejednokrotnie jako kontrowersyjne i może wzbudzać pewne emocje u osób, które dotyka bezpośrednio krytyka. Jednak nigdy nikomu nie ubliżam. Nadrzędnym celem jest zwrócenie uwagi, że niektóre propozycje rozwiązań lub działań są negatywnie odbierane przez część społeczności (czasem wręcz szkodzą) i pragnę, aby w swoich ostatecznych rozwiązaniach władze wzięły ten fakt pod uwagę, szukając kompromisowych dróg wyjścia z danej sytuacji.

Bywa i tak, że spontanicznie zareaguję, kiedy poprzez bezwzględny, negatywny komentarz, publicznie oceniane są lata PRL-u oraz przedstawiciele władzy z tego okresu. Mam inne zdanie i uważam, że właśnie w tych czasach Ustroń rozwijał się bardzo dynamicznie. Swoimi spektakularnymi imprezami ściągał wielu turystów i budził zainteresowanie mediów, rozbudowywana była baza hotelowa, sanatoria, podobnie jak dziś dbano o zieleń, nawiązano partnerskie relacje z innymi miastami. Ludzie z radością włączali się w różne projekty, które miały rozsławić i upiększyć kurort. Cenili sobie efekty czynów społecznych. Teraz „odcinamy kupony" tej działalności. Dzisiejszą renomę Ustroń zawdzięcza właśnie pracy i zaangażowaniu ludzi oraz władz z tamtej, negowanej dziś bezmyślnie – epoki. Nie mogę się z tym pogodzić, więc piszę o tym publicznie, aby sprawiedliwie ocenić i docenić to, co zrobiono dla miasta w przeszłości.

W moich tekstach zawarte są często emocje. Piszę z potrzeby serca o tym wszystkim, co mnie niepokoi, czasem nawet boli. Powtórnie podkreślam, iż chcę w ten sposób zwrócić uwagę wpływowym kręgom na pewne zjawiska lub mankamenty. Jednocześnie jestem bardzo zadowolona z każdego osiągnięcia tych, którzy działają na rzecz Ustronia, poprawy jego wizerunku, na rzecz mieszkańców. Cieszę się z każdej inicjatywy, która integruje ustroniaków, zachęca gości do odwiedzenia znanego już od pięćdziesięciu lat uzdrowiska i reklamuje nasz piękny gród nad Wisłą.

Zamierzam nadal okazjonalnie pisać wspomnienia o ludziach związanych z historią miasta, bo każdy z nich tworzy przecież tę historię. Będę reklamować działalność stowarzyszeń, w których nadal działam, gratulować oficjalnie wszystkim, którzy na pochwały zasługują i zamieszczać listy do redakcji w Gazecie, kiedy zajdzie taka potrzeba.

Rozpoczął się nowy 2018 rok, z tej okazji składamy sobie najlepsze życzenia, a będąc jeszcze pod wpływem magii świąt, jesteśmy serdeczniejsi, bardziej wyrozumiali i tolerancyjni. Chciałabym, aby taki stan duszy każdego z nas nie kończył się z dniem 1 czy 6 stycznia, lecz trwał i trwał nieskończenie. Moim marzeniem jest, aby w Nowym Roku we wszystkich domach nigdy nie zabrakło miłości i zrozumienia. Niech świat wokół nas przepełniony będzie ciepłem, radością, życzliwością i sukcesami. Podzielmy się tym, co jest w nas dobre pamiętając, iż dobro okazane drugiemu człowiekowi powróci do nas w dwójnasób. Niech te pozytywy w noworocznej przyszłości dadzą nam siły do kreatywnego działania dla nas samych i naszego miasta, czego życzę Wszystkim!

Na zakończenie chciałabym podzielić się pewnym wzruszającym zdarzeniem, które mnie ostatnio spotkało. Obdarowana zostałam piękną dedykacją: „Eli Sikorze, którą podziwiam za szlachetność i zaangażowanie się w walkę o społeczne ideały". Jest to jedyny w swoim rodzaju zaszczyt, jaki stał się moim udziałem. Jestem usatysfakcjonowana faktem, że doceniono mój skromny wkład i zaangażowanie w działalność na rzecz ustrońskiego środowiska. Życzę każdemu z osobna, Drodzy Państwo takiego wyróżnienia, cenniejszego od wszystkich medali i orderów, tym bardziej bilecików z wodnym znakiem. Taki prezent dodaje siły i ochoty do dalszej walki o społeczne ideały.

Życzę wszystkim Do Siego Roku!!!

Elżbieta Sikora

to i owo z okolicy

Uchwalono budżet powiatu cieszyńskiego na rok 2018. Zapowiada się rekordowo. Dochody zaplanowano na poziomie 199 999 616 zł (o 20 mln zł więcej niż rok wcześniej), a wydatki na poziomie 204 990 647 zł. Na inwestycje pójdzie ponad 50 mln zł, czyli 25 proc. z ogółu wydatków.

* * *

15 zespołów z Europy wzięło udział w Międzynarodowym Festiwalu Pieśni Adwentowych i Bożonarodzeniowych, który odbył się w kościele św. Piotra i Pawła w Krakowie. Sukces odniósł Szkolny Chór „Canzonetta" ze Strumienia, zajmując w tym prestiżowym konkursie drugie miejsce.

* * *

30 kotłów wymieniono w minionym roku w gminie Istebna, korzystając z dofinansowania z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. To efekt realizacji programu ograniczania niskiej emisji dla gminy.

* * *

Mieszkańcy Cieszyna do 29 grudnia mogli głosować na projekty zgłoszone w ramach budżetu obywatelskiego na 2018 rok. Takich przedsięwzięć jest 20. Do wzięcia będzie kwota 400 tys. zł, z której połowa przeznaczona zostanie na duże projekty o wartości ponad 50 tys. zł.

* * *

Gmina Istebna znana jest z wielu uroczych zakątków, które dostarczają wrażeń o każdej porze roku. Olbrzymi atut Trójwsi Beskidzkiej w wyścigu o turystów stanowi przyroda, a zimą nowocześnie zagospodarowane stoki narciarskie.

* * *

U zbiegu ulic Szersznika i Szerokiej w Cieszynie stoi kościół pod wezwaniem św. Krzyża. Świątynię wzniesiono na początku XVIII wieku w miejscu książęcej kaplicy. W ostatnich latach ten zabytkowy obiekt sakralny poddano remontowi. Odnowiono wieżę i elewację oraz osuszono mury.

* * *

Zaolziańska gmina Gnojnik współpracuje z odległym o 250 km Gnojnikiem w województwie małopolskim. Obie gminy liczą po około 7 tysięcy mieszkańców.

* * *

Przypomniał o sobie Tomasz Pilch – siostrzeniec Adama Małysza. 17-letni zawodnik WSS Wisła jest zdecydowanym liderem generalki Pucharu Kontynentalnego w skokach narciarskich. W nagrodę został zgłoszony – u boku Kamila Stocha i Piotra Żyły do startu w prestiżowym Turnieju Czterech Skoczni. **(nik)**

KRONIKA MIEJSKA

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA DLA JUBILATÓW

Irena Cięgiel-Kozik z d. Krupka	lat 90	ul. M. Konopnickiej
Wanda Czekan z d. Kumpin	lat 85	ul. Szeroka
Jan Goj	lat 85	os. Manhatan
Teofil Grendowicz	lat 90	ul. Szeroka
Antoni Holeksa	lat 91	ul. Fabryczna
Witold Jończy	lat 80	ul. J. Sztwiertni
Emilia Kluz z d. Troszok	lat 93	ul. 9 Listopada
Janina Kowal	lat 85	ul. Nadrzeczna
Jan Kurzok	lat 99	ul. Wspólna
Karol Kurzok	lat 97	ul. Skoczowska
Zyta Micun z d. Sztwiorok	lat 80	os. Centrum
Tadeusz Socha	lat 90	ul. Kuźnicza
Zofia Stonawska	lat 93	os. Manhatan
Stanisława Suchy z d. Jagosz	lat 80	ul. Myśliwska
Anna Szachowicz z d. Kamińska	lat 95	ul. Asnyka
Jan Szturc	lat 85	ul. Ślepa
Stefania Sztwiorok z d. Nowak	lat 91	ul. Skoczowska

* * *

SPOTKANIE MIŁOŚNIKÓW KUŹNI USTROŃ

Stowarzyszenie Miłośników Kuźni Ustroń zaprasza wszystkich członków i sympatyków na kolejne poniedziałkowe spotkanie, które odbędzie się 8 stycznia 2018 r. o godz. 10.00 w Muzeum Ustrońskim. Wspomniane zostaną wydarzenia z roku minionego oraz omówione plany na rok nowy. Tematem głównym będą „Pracownicze budynki mieszkalne wzniesione przez ustrońską hutę", przedstawione w formie ilustrowanej opowieści przez Alicję Michałek z Muzeum Ustrońskiego.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Anna Wawrzacz	**lat 55**	os. Manhatan
Józef Wojtas	**lat 82**	ul. J. Sztwiertni
Jan Cichy	**lat 85**	ul. Słoneczna
Janina Gańczarczyk	**lat 87**	os. Cieszyńskie
Jan Maciejowski	**lat 86**	ul. Polańska
Karol Wantulok	**lat 73**	ul. Myśliwska
Władysław Janik	**lat 80**	os. Cieszyńskie
Wanda Raszka	**lat 68**	os. Manhatan
Janina Szklorz	**lat 82**	ul. Graniczna
Jolanta Kubień	**lat 52**	ul. 3 Maja

1/2018/1/N

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko" *ks. Jan Twardowski*

Pani Elżbiecie Wantulok
wyrazy szczerego współczucia
w związku ze śmiercią Ojca

śp. Emanuela Wróbla

składają

Fundacja Esprit, Rada Programowa i studenci
Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Ustroniu

1/2018/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Leszek Kubień
biuro czynne: **pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00**
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112

Policja Ustroń	
	33 856-38-10
	33 854-34-13
Straż Pożarna Polana	
	33 854-59-98
Wodociągi	33 854-34-96
	33 854-22-44
Przedsiębiorstwo Komunalne	33 854-35-00
Straż Miejska	33 854-34-83
	604-558-321
Pogotowie Energetyczne	991
	33 857-26-00
Kominiarz	33 854-37-59
	602-777-897
Urząd Miasta	33 857-93-00

STRAŻ MIEJSKA

27 XII 2017 r.
Straż miejska realizowała zadanie zaprowadzenia porządku na terenie miasta po silnych wiatrach. Informowano o zniszczonych banerach i reklamach, tablicach informacyjnych, znakach drogowych i połamanych konarach.

28 XII 2017 r.
Interwencja przy ul. Katowickiej w sprawie padniętej sarny. Zwierzę zostało zabrane do utylizacji.

28 XII 2017 r.
Sprawdzano przydomowe kotłownie na posesjach przy ul. Osiedlowej.

29 XII 2017 r.
Po obfitych opadach śniegu interweniowano w sprawie powalonych drzew na drogę oraz zerwanych linii telefonicznych przy ul. Zdrojowej i Skowronków.

30 XII 2017 r.
Interwencja przy ul. Skoczowskiej w sprawie potrąconego i padniętego psa. Zwierzę zostało zabrane do utylizacji.

31 XII 2017 r.
Zabezpieczenie porządkowe imprezy sylwestrowej odbywającej się na rynku. **(aj)**

MUZYCZNE PEREŁKI COLLEGIUM CANTICORUM

Koncert pod dyrekcją Anny Szawińskiej. Ta znakomita grupa nagradzana na międzynarodowych konkursach wykona nietuzinkowy koncert z akcentami świąteczno-karnawałowymi.

Muzeum Marii Skalickiej zaprasza serdecznie w poniedziałek 15 stycznia 2018 r. o godz. 17.30. Wstęp wolny.

* * *

OPERETKOWY KARNAWAŁ W DOMU KULTURY

Powitaliśmy Nowy Rok, a wraz z nim czekają nas dwa koncerty: noworoczny i karnawałowy. Ten pierwszy w odsłonie wiedeńskiej odbędzie się 5 stycznia, drugi miesiąc później, 9 lutego, w operetkowym stylu z czwórką doskonałych śpiewaków oraz tancerką z Ukrainy. Koncertu takie cieszą się dużym zainteresowaniem. Pomogą nam też w tym roku muzycznie go rozpocząć i ze śpiewem na ustach wkroczyć w karnawał. **(bnż)**

1/2018/3/R

OPRÓŻNIANIE SZAMB I OSADNIKÓW
tel. 881 40 40 50

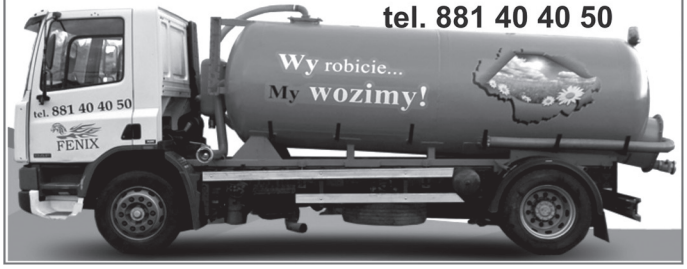

1/2018/2/R

BIURO PODRÓŻY
Ustroń, Rynek 3,
tel.: 573 990 666
ustron@mea-travel.pl
mea travel
Lato 2018 już w sprzedaży!
www.mea-travel.pl

SPOTKANIE NOWOROCZNE

W hotelu „Orlik” na Zawodziu odbyło się tradycyjne, coroczne spotkanie władz miasta z przedsiębiorcami, biznesmenami, działaczami społecznymi, szefami instytucji, urzędów, organizacji pozarządowych. Na jednej sali, podczas eleganckiego bankietu, spotkali się reprezentanci różnych opcji, wyznawcy odmiennych poglądów i specjaliści w wielu dziedzinach. Spotkali się, by spojrzeć za siebie i ocenić, co udało się osiągnąć, ale też żeby spojrzeć w przyszłość, wyznaczyć nowe cele, dać rzeczom początek, a nad innymi konsekwentnie pracować. Burmistrz Ireneusz Szarzec zwrócił się do zebranych słowami:

– Za nami kolejny rok – rok nowych wyzwań, nowych problemów, ale też nowych pomysłów, realizacji, przedsięwzięć. Ich realizacja nie byłaby możliwa bez państwa wsparcia i pomocy. Wśród nas są przedstawiciele przeróżnych środowisk, ludzie, którzy w najróżniejszy sposób współpracują z miastem i wnoszą do tego miasta wiele dobrego. Przed nami kolejny rok, w którym, mam nadzieję, uda się zrealizować wszystkie wymarzone projekty. Drodzy państwo, dziękuję wam bardzo, bardzo serdecznie. Bez państwa Ustroń nie wyglądałby tak, jak wygląda, bez was nie mielibyśmy tylu możliwości, atrakcji i tylu fantastycznych pomysłów. Za to wszystko, za wsparcie, dobre słowo, pomoc w jakimkolwiek wymiarze. Dziękuję za to co było i pozwólcie, że poproszę, żebyście państwo towarzyszyli nam w kolejnym roku.

Podziękowania złożył również przewodniczący Rady Miasta Ustroń Artur Kluz:

– Dołączam się do życzeń w imieniu wszystkich radnych i chciałbym złożyć najserdeczniejsze życzenia szczęśliwego nowego roku, ale chciałbym, żebyście państwo przekazali te nasze życzenia również swoim pracownikom, współpracownikom i partnerom, z którymi państwo działacie. Państwo wyznaczacie kierunki działania, ale ktoś te wizje musi realizować. Dlatego pragnę, by nasze podziękowania, gratulacje i życzenia dotarły do tych, których może na co dzień nie zauważamy, ale którzy każdego dnia pracują dla naszego miasta.

Przed wejściem na salę stała puszka, do której uczestnicy bankietu mogli wrzucać datki na leczenie Przemka Bujoka, 2-letniego mieszkańca naszego miasta. Bankiet przygotował hotel „Orlik”, a na scenie wystąpiła Karolina Kidoń.

Tekst i zdjęcia: **Monika Niemiec**

EKOLOGICZNY OPŁATEK

Tradycyjnie już na krótko przed świętami Bożego Narodzenia odbywają się wigilijki różnych instytucji, fundacji, kół. W tradycję tę wpisują się także coroczne spotkania opłatkowe organizowane przez Ustrońskie Koło Ekologiczne.

Miłośnicy fauny i flory spotkali się 19 grudnia na uroczystej wigilijce. W Izbie Historyczno-Przyrodniczej Nadleśnictwa Ustroń przybyło liczne grono członków koła. Na stołach, pięknie przyozdobionych, królował karp, do którego przygotowano różne dodatki.

Po oficjalnym przywitaniu przybyłych, które wygłosił Krystian Szymanek, prezes UKE, składano sobie życzenia przełamując się opłatkiem, po czym wszyscy zasiedli do stołów, by delektować się świątecznymi potrawami. Nie mogło zabraknąć kolędowania. Przy dźwiękach gitary ekolodzy śpiewali znane kolędy. Kolędowanie sprawiło wszystkim wielką radość i wprowadziło w atmosferę świąt Bożego Narodzenia.

Na koniec Zbigniew Białas przedstawił sprawozdanie z działalności UKE za rok 2017. **Agnieszka Jarczyk**

Podziękowania odbierają reprezentanci „Czantorii”. Fot. A. Szarzec

NAGRODY I BUDŻET

21 grudnia na uroczystej, świątecznej sesji Rady Miasta Ustronia obecni byli wszyscy radni, a obrady prowadził przewodniczący RM Artur Kluz, który na początku oddał głos naczelnik Wydziału Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta Katarzynie Czyż-Kaźmierczak, aby poprowadziła uroczyste wręczenie nagród za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej.

– Janusz Korczak powiedział, że aby zwyciężać trzeba by c pewnym swego celu, czyli wiedzieć, czego się pragnie. Niezbędne jest też głębokie pragnienie, by to zdobyć. Mamy w Ustroniu wiele osób, którym ta maksyma nie jest obca. Miasto Ustroń chciałoby im szczególnie podziękować i wyrazić uznanie za ich tegoroczny trud – mówiła K. Czyż-Kaźmierczak.

Nagrodą w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury uhonorowany został zespół reprezentacyjny miasta - Estrada Regionalna „Równica”, w której imieniu nagrodę odbierała Renata Ciszewska i prezes Stowarzyszenia Kulturalnego „Równica” Łukasz Kopyciok, oraz Towarzystwo Kształcenia Artystycznego w Ustroniu, prowadzące Ognisko Muzyczne, w którego imieniu nagrodę odbierała wiceprezes TKA Elżbieta Sikora. Głównym laureatem nagród w dziedzinie kultury został 13-letni gitarzysta Radosław Stojda, zdobywca, mimo młodego wieku, wielu nagród na konkursach, przeglądach i festiwalach, który godnie reprezentował nasze miasto podczas głównego koncertu Otwarcia Sezonu Uzdrowiskowego. Jego grę pochwalił sam Grzegorz Markowski, lider zespołu „Perfect”. Uczeń ustrońskiego Ogniska Muzycznego jest m.in. laureatem Bałtyckiego Festiwalu Gitary Elektrycznej`2017 w Mielnie. W imieniu zachrypniętego młodego muzyka dziękowała mama Monika Stojda.

Za osiągnięcia i promocję miasta na arenie międzynarodowej podziękowania otrzymał zespół reprezentacyjny miasta Estrada Ludowa „Czantoria”. W zeszłym roku było to zdobycie Złotego Pasma na Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym w Bratysławie. Statuetkę odbierał prezes Stowarzyszenia Miłośników Kultury Ludowej „Czantoria” Zbigniew Tyrna i wiceprezes Mariusz Pasterny.

Jak dalej mówiła K. Czyż-Kaźmierczak, rok 2017 był rokiem niezwykłych osiągnięć sportowych, które sprawiły, że Ustroń jest coraz bardziej rozpoznawalny. Kajetan Kajetanowicz, zdobywając po raz trzeci tytuł mistrza Europy w rajdach samochodowych, odniósł światowy sukces, jednak ze względu na liczne obowiązki nie mógł uczestniczyć w sesji i w jego imieniu podziękowania przyjął rzecznik prasowy Gabriel Borowy. Historyczny był też awans drużyny piłkarskiej Klubu Sportowego Kuźnia Ustroń do IV ligi, czego gratulowano prezesowi klubu Markowi Matuszkowi, wiceprezesowi Leszkowi Romanowi Zarębie oraz trenerowi Mateuszowi Żebrowskiemu. Nagrody wręczali przewodniczący RM A. Kluz i burmistrz Ireneusz Szarzec. Uroczystą część sesji zakończył występ Radka Stojdy.

W odświętnym nastroju przystąpiono do debaty nad uchwałą budżetową.

Rada Miasta Ustroń uchwaliła dochody budżetu na 2018 r. w wysokości 82.769,399,58 zł, w tym: 1) dochody bieżące w wysokości 77.658.656,83 zł, 2) dochody majątkowe w wysokości 5.110,742,75 zł.

Wydatki budżetu na 2018 r. ukształtują się na poziomie 98.325.502,58 zł, w tym: 1) wydatki bieżące w wysokości 73.562.814,72 zł, 2) wydatki majątkowe w wysokości 24.762.687,86 zł.

(cd. na str. 6)

NOWY PRZEWODNICZĄCY NOWOCZESNEJ

W połowie grudnia dokonano wyboru nowego przewodniczącego Nowoczesnej w powiecie cieszyńskim. Został nim Christian Jaworski, który piastuje także stanowisko prezesa Instytutu Śląska Cieszyńskiego. Dokonano także wyboru nowego zarządu. W jego skład weszli trzej wiceprzewodniczący: Artur Guzik (Cieszyn), Samuel Łowicki (Strumień), Łukasz Skrzypczak (Cieszyn), sekretarz – Małgorzata Pietrzak (Cieszyn) oraz skarbnik – Iwona Łowicka (Strumień).

– Jako Nowoczesna chcemy brać aktywny udział w lokalnej debacie publicznej na Śląsku Cieszyńskim. W przyszłym roku czekają nas wybory samorządowe, w które zaangażujemy się na pewno na poziomie powiatu oraz niektórych gmin, przedstawimy też swoje pomysły programowe. Zależy nam na stworzeniu nowej jakości w lokalnej polityce. Chcemy działać na rzecz i dla dobra mieszkańców powiatu cieszyńskiego – powiedział Jaworski. We władzach centralnych partii objął funkcję członka Rady Krajowej Nowoczesnej.

NAGRODY I BUDŻET

(cd. ze str. 5)

Wydatki bieżące obejmują:

1) wydatki jednostek budżetowych 55.318.081,94 zł,

w tym:

a) wynagrodzenia i składki od nich naliczane 30.227.230,20 zł,

b) wydatki związane z realizacją zadań statutowych 25.090.851,74 zł;

2) dotacje na zadania bieżące 4.557.755,00 zł;

3) świadczenia na rzecz osób fizycznych 12.711.457,00 zł;

4) wydatki na programy finansowane z udziałem środków, o których mowa art. 5 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o finansach publicznych l75.520,78 zł;

5) wydatki na obsługę długu jednostki samorządu terytorialnego 800.000,00 zł.

Wydatki majątkowe obejmują:

1) inwestycje i zakupy inwestycyjne 23.756.687,86 zł,

w tym:

wydatki na programy finansowane z udziałem środków, o których mowa art. 5 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o finansach publicznych 2.924.088,86 zł,

2) wniesienie wkładów do spółek prawa handlowego 1.006.000,00 zł

Ustalono deficyt w budżecie miasta w kwocie: 15.556.103,00 zł oraz to, że zostanie pokryty przychodami z tytułu kredytów wysokości 15.556.103,00 zł.

W podjętej uchwale budżetowej mowa jest również o przychodach, które zostały ustalone się łączną kwotę 20.500.000,00 zł, w tym z tytułu kredytów w kwocie 20.000.000,00, wolnych środków, jako nadwyżki środków pieniężnych na rachunku bieżącym w kwocie 500.000,00 zł.

Ustalono też łączną kwotę rozchodów na poziomie 4,943.897,00 zł, w tym z tytułu spłat kredytów 4.150.000,00 zł, z tytułu spłat pożyczek 793.897,00 zł.

W budżecie będą też pieniądze na rezerwy w kwocie 650.000,00 zł, w tym celowe w wysokości 308.330,00 zł, w tym: - na zarządzanie kryzysowe 250.000,00 zł, na nagrody burmistrza w oświacie 38.330,00 zł, na nagrody w dziedzinie sportu 10.000,00 zł, na nagrody w dziedzinie kultury 10.000,00 zł.

Podczas świątecznej sesji podjęto uchwałę, której projekt zmieniany był już dwukrotnie i która wzbudza wiele kontrowersji. Najpierw jednak burmistrz przedstawił wnioski z przeprowadzonych konsultacji na temat sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych, określenia rodzajów dodatkowych usług oraz wysokości opłat. Nowością jest ograniczenie ilości przyjmowania odpadów zielonych i odpadów budowlanych, w tym gruzu.

W uchwale mowa jest o tym, że odpady komunalne, odbierane są z nieruchomości w ilości nielimitowanej, ale odpady budowlane i rozbiórkowe stanowiące odpady komunalne zbierane i odbierane w sposób selektywny są odbierane z nieruchomości oraz przyjmowane w PSZOK w ilości do 1 m3 rocznie z danej nieruchomości, w tym z nieruchomości rodzinnego ogrodu działkowego. Odpady te mogą zostać odebrane z nieruchomości bądź przyjęte w PSZOK w ilości powyżej 1 m3 rocznie z danej nieruchomości, w tym z nieruchomości rodzinnego ogrodu działkowego, w ramach dodatkowej usługi świadczonej przez gminę.

Odpady zielone zbierane i odbierane w sposób selektywny są odbierane z nieruchomości oraz przyjmowane w PSZOK w ilości:

a) do 24 worków o pojemności do 120 l rocznie z danej nieruchomości (powyżej tej ilości będzie to dodatkowa usługa);

b) do 6 worków o pojemności do 120 l rocznie z jednej działki na terenie rodzinnego ogrodu działkowego (powyżej tej ilości będzie to dodatkowa usługa).

Odpady wielkogabarytowe będą odbierane z nieruchomości co najmniej raz w roku podczas zbiórki w ilości nielimitowanej.

Radni uchwalili także: Wieloletnią Prognozę Finansową, ustanowienie i przyznawanie dorocznych nagród za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury, tryb udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych przedszkoli i szkół oraz tryb i zakres kontroli prawidłowości ich pobierania, wykorzystywania, terminu i sposobu rozliczania dotacji, Lokalny Program rewitalizacji Miasta Ustroń do roku 2020, ustanowienie stanowiska dokumentacyjnego „Kamieniołom Czantoria", ustanowienie pomnika przyrody – drzewa z gatunku modrzew europejski, zatwierdzenie planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2018 r.

Jak postanowiła Rada Miasta obecnej kadencji nie odbywa się styczniowa sesja RM, więc kolejne obrady zwołane zostały6 na 22 lutego 2018 r. **Monika Niemiec**

R. Ciszewska podziękowała za nagrodę, a M. Matuszek za nowy obiekt. Fot. A. Szarzec

Mama gitarzysty dziękowała słowem, a on sam muzyką. Fot. A. Szarzec

LIST DO REDAKCJI

Wirtualne Termy?

Na ostatniej grudniowej sesji Rady Miasta, zainspirowany, podekscytowany nazwą „Termy Ustroń", zadałem pytanie czy w projektowanych basenach kąpielowych będzie rzeczywiście basen z ciepłą termalnie wodą umożliwiającą kąpiel w zimowej porze pod gołym niebem, z unoszącą się ciepłą mgiełką nad lustrem wody? Czy na terenie pod przyszłe baseny odkryto teraz jakieś gorące źródło? Takie do tej pory miałem wyobrażenie o basenach termalnych - otóż nie.

Rzeczywistość jest inna, raczej typu wyobraźniowo-historycznego/rzymskie termy, łaźnie, akwedukty/, nazwą sięgająca czasów rzymskich. I tu należy włączyć naszą wyobraźnię termalno-kąpielową, jak to niegdyś w czasach rzymskich zażywano kąpieli, a jak będzie u nas. Już się wyobrażam jak ubrany w kąpielową togę lub tunikę zażywam kąpielowych uciech osobistych i towarzyskich przy okazji.

To nie są wymyślone przeze mnie złośliwości, ale podane fakty mające poprzeć ideę budowy basenów, które powinny już od dawna funkcjonować, ale w miejscu gdzie już był basen przed latami.

Przechodząc do dalszej części z serii „wirtualne" a konkretnie na teren Zawodzia, uruchamiam na chwilę mój wirtualny wizerunek tej uzdrowiskowej dzielnicy naszego Miasta, ograniczając teren do samej Strefy „A" i co widzę? Duża, piękna tężnia z kawiarenką stałą i plenerową, kolorowe parasolki, wokół skwery, rabatki kwiatowe, ścieżki parkowe, ławeczki, Aleja Jana Szczepańskiego prowadząca do pięknie urządzonego ryneczku uzdrowiskowego, woliera dla ptaków, itp. itd.. - a wszystko to zrobione za miliony złotych pozyskanych z opłat uzdrowiskowych pobranych na miejscu i z dotacji uzdrowiskowych przychodzących z Min. Finansów przez ostatnie dziesięciolecia.

Obudziłem się brutalnie z tego wirtualnego snu kopiąc w wybrzuszony ponad 40-letni asfalt na ścieżce - alei? J. Szczepańskiego.

I jeszcze suplement do artykułu „Najważniejsza Dzielnica?", w którym wymieniono wszystkie Podmioty na terenie Miasta pobierające tzw. opłatę uzdrowiskową od swoich gości, lecz brakowało w tym artykule rzeczy najważniejszej, tj. ile z poszczególnych Dzielnic wpłynęło pieniędzy do kasy miasta.

Uzupełniam tę najważniejszą dla nas wiedzę i tak, na podstawie otrzymanego od Pana Burmistrza pisma z dn. 19.12.2017 r., opłata uzdrowiskowa pobrana przez inkasentów na terenie Zawodzia i wpłacona do kasy U.M. wynosiła:

w 2014 r. 1.895.479,08 zł - łącznie z całego miasta 2.224.422,34 zł

w 2015 r. 2.026.021,90 zł - łącznie z całego miasta 2.371.270,30 zł

w 2016 r. 2.016.677,00 zł - łącznie z całego miasta 2.284.664,17 zł

Jak z powyższego prostego zestawienia wynika 85 procent pobieranych opłat pochodzi z Zawodzia a pamiętać należy o ministerialnej dotacji w tych samych kwotach. Tylko za trzy wymienione lata Zawodzie wygenerowało dla budżetu miejskiego niecałe 12 milionów złotych a ile z tych pieniędzy inwestuje się w dzielnicę, nie wspominając już o samej Strefie "A"?!.

Początek Nowego Roku powinien nastrajać nas optymistycznie i z nadzieją na lepsze czasy, czego Państwu czytających powyższe słowa życzę!

***Paweł Mitręga**, przewodniczący Zarządu Osiedla Zawodzie.*

Z MACURĄ NA KARAIBY

Muzeum Ustrońskie zaprasza na spotkanie ze znanym i lubianym podróżnikiem Romanem Macurą na temat „Turystyka morska i łyk Karaibów", które odbędzie się w piątek, 12 stycznia o godz. 17.00.

16 grudnia około godz. 10.00 doszło do kolizji na ul. Akacjowej. 70-letni kierowca dacii duster nie ustąpił pierwszeństwa 36-letniemu kierowcy fiata pandy. Nikomu nic się nie stało, a całe zdarzenie zostało zakończone mandatem. Fot. W. Herda

26 grudnia doszło do wypadku na ul. Katowickiej. około godz. 12.00 34-latek, kierujący audi A4, zderzył się z fordem mondeo kierowanym przez 24-letnią kobietę. W wyniku zderzenia audi zostało odrzucone i wpadło wprost na nadjeżdżający motocykl. Obrażenia doznała pasażerka audi oraz motocyklista, którego przetransportowano helikopterem do szpitala. Badane są przyczyny wypadku. Fot. W. Herda

2 stycznia około godz. 14.00 na ul. Myśliwskiej doszło do kolizji z udziałem audi i opla astry. 43-letnia mieszkanka Warszawy, kierująca audi, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpiła pierwszeństwa 56-latkowi, mieszkańcowi Chorzowa, który prowadził opel astrę. Nikomu nic się nie stało. Fot. W. Herda

Podopieczni Fundacji św. Antoniego łamali się opłatkiem. Fot. A. Jarczyk

DZIELIĆ SIĘ CHLEBEM

Podopieczni Fundacji św. Antoniego zebrali się na spotkaniu opłatkowym, aby wspólnie spędzić czas, pokolędować i przełamać opłatkiem.

Spotkanie to odbyło się w MDK „Prażakówka". Prezes fundacji Tadeusz Browiński witał wszystkich i zapraszał do stołu. Dla każdego przygotowane było miejsce. Na wigilijce obecni także byli: radna powiatu cieszyńskiego Anna Suchanek, burmistrz Ustronia Ireneusz Szarzec, wiceprzewodnicząca Rady Miasta Anna Rottermund, dziekan i proboszcz parafii pw. św. Brata Alberta ks. Tadeusz Serwotka, proboszcz parafii pw. św. Klemensa ks. Wiesław Bajger, proboszcz parafii ap. Jakuba Starszego ks. Piotr Wowry, kierownik MDSS Ilona Niedoba, kierownik MOPS Zdzisław Dziendziel, sekretarz Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Łukasz Sitek, darczyńcy wspierający fundację – Franciszek Korcz i Henryk Kania.

– Gromadzimy się dziś tutaj na szczególnym spotkaniu, spotkaniu opłatkowym, które wprowadza nas w przeżywanie wielkiej tajemnicy naszego zbawienia, a mianowicie w tajemnicę Bożego Narodzenia. Na stole leży opłatek, ten kawałek chleba, którym się będziemy dzielić. Chcemy poprzez modlitwy wejść w to nasze spotkanie, aby ono owocowało w naszym życiu – tymi słowami witał wszystkich ks. Serwotka, zaś ks. Wowry nawiązując do tego, że narodziny Jezusa są dla każdego człowieka Dobrą Nowiną, kładł szczególny nacisk na obudzenie w sercach radości i ufności, ponieważ Chrystus dał ludziom siebie. Odczytał fragment Ewangelii św. Mateusza, po czym ks. dziekan przystąpił do pobłogosławienia opłatków i modlitwy. Wszyscy obecni składali sobie życzenia przełamując się białym chlebem, po czym wspólnie zasiedli do stołu. **Agnieszka Jarczyk**

ŚWIĄTECZNE BRZIMY

Na kilka dni przed świętami Bożego Narodzenia w Galerii „Na Gojach" świętowano, jak co miesiąc, urodziny kolejnych członków stowarzyszenia. Jednak to spotkanie różniło się nieco od pozostałych, ponieważ owiane było aurą świąt, których nie sposób było pominąć w trakcie grudniowej wystawy.

Do galerii przybyli artyści, przyjaciele stowarzyszenia oraz przedstawiciele władz miasta. Urodziny obchodziło dwoje członków Brzimów – Ewa Kokoszka i Eugeniusz Białas. Jak zawsze, prace solenizantów były wystawione na środku galerii, wszyscy więc mogli – przechodząc od jednego do drugiego obrazu – zapoznać się z ich twórczością oraz zadumać nad przekazem zawartym w każdym dziele.

– Witam naszą rodzinę Brzimów na 8. już wystawie. Tym razem prezentujemy twórczość dwóch naszych artystów z gór – Ewy Kokoszki z Kubalonki i Eugeniusza Białasa z Istebnej – powitał wszystkich obecnych prezes ST „Brzimy" Kazimierz Heczko. – Chcę powiedzieć, że Ewa od zawsze miała różnorodne pomysły, od malarstwa sakralnego i ikon po malarstwo nowoczesne, a nawet instalacje. Gienek natomiast pokazuje nam tutaj głównie akwarele, czyli przekrój swojej podróży.

Po krótkim wstępie prezesa głos zabrali solenizanci.

– Bardzo się cieszę, że jestem w tej grupie i mogę się tu rozwijać. Ciągle w tym działaniu poszukuję nowej siebie – mówiła Ewa Kokoszka. – Oprócz typowej działalności artystycznej pracuję także z dziećmi na oddziale pediatrii. W ten sposób im pomagam.

– Ja również chcę podziękować za to, że mogę tutaj pokazać moim przyjaciołom fragment wystawy jubileuszowej, która odbyła się w Istebnej – stwierdził Eugeniusz Białas. – Są to obrazy stylistycznie różnorodne, przedstawiające miejsca z naszych plenerów czy moich wyjazdów. Na obrazach tych możecie zobaczyć Grecję, Rumunię, Chorwację, Węgry, ale też nasze tereny: Kazimierz Wielki, Mazury, Łańcut. Poczyniłem po prostu taki przegląd ciekawych zakątków Europy i Polski.

Po krótkim przedstawieniu sylwetek jubilatów i ich twórczości, członkowie Brzimów przystąpili do dzielenia się opłatkiem. Składanie życzeń to nieodzowny element świąt, o którym nie zapomnieli artyści. Po tym geście obecni, przy lampce wina i ciasteczku, pogrążyli się w kuluarowych rozmowach. **Agnieszka Jarczyk**

ŚWIĄTECZNE KONCERTOWANIE

W sali widowiskowej MDK „Prażakówka" uczniowie Towarzystwa Kształcenia Artystycznego, pod czujnym okiem swoich nauczycieli, dali popis swoim umiejętnościom muzycznym w koncercie świątecznym, jaki odbył się na cztery dni przed wigilią świąt Bożego Narodzenia.

Fot. A. Jarczyk

Sala wypełniła się rodzinami, nauczycielami, mieszkańcami i turystami. Wszyscy chcieli spędzić ten czas na spokojnie, z dala od świątecznych zakupów i porządków. Uczniowie, ci mali oraz ci nieco więksi, przygotowali bogaty repertuar kolęd oraz znanych, zagranicznych piosenek świątecznych.

Fot. A. Jarczyk

Obecnych przywitała kierownik TKA Agnieszka Durlow, która wprowadzała słuchaczy w poszczególne części koncertu.

– Musimy się pochwalić, że w tym roku liczba uczniów naszego towarzystwa mocno przekroczyła liczbę 100. Jest to bardzo motywujące do dalszej pracy. A dziś przygotowaliśmy dla państwa 34 punkty programu. Są one bardzo bogate. W trakcie jednego punktu może wystąpić jedna osoba albo aż siedemnaście. Będzie się dziś tutaj działo – mówiła Durlow.

I tak na scenie dzieci grały na skrzypcach, fortepianie, keyboardzie, fletach, akordeonie, saksofonie, nie zabrakło także akcentu tanecznego w wykonaniu najmłodszych wychowanków TKA. Można było usłyszeć m.in. „Przybieżeli do Betlejem", „Pójdźmy wszyscy do stajenki", „Cichą noc", „Anioł pasterzom mówił", „Gdy śliczna panna" czy „Jezus malusieńki", a także „Jingle bells", „All I want for Christmas", „Świąteczny blues", „Północ już była" i „Santa Claus".

Na koniec wystąpił gitarzysta Radek Stojda, który swoją solówkę, jaką był utwór Claptona „Tears in Heaven", dedykował zmarłemu prezesowi TKA śp. Henrykowi Banszlowi.

– Rada Miasta Ustroń przyznała Radkowi główną nagrodę w dziedzinie kultury – poinformowała na zakończenie koncertu Agnieszka Durlow. – Nasze Towarzystwo zaś otrzymało nagrodę w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury. To dla nas wielka radość i potwierdzenie, że nasza praca jest potrzebna i ważna.

Po zakończeniu muzycznego wydarzenia kierownik TKA rozdawała wszystkim dzieciom drobne słodkości.

Agnieszka Jarczyk

Na ustrońskim rynku bawiono się hucznie, a życzenia noworoczne składał przewodniczący Rady Miasta Artur Kluz. Fot. M. Niemiec

LIST DO REDAKCJI

W 49. numerze „Gazety Ustrońskiej” z ubiegłego roku ukazał się list do redakcji autorstwa znawcy historii ustrońskiego uzdrowiska p. Zygmunta Białasa, w którym prezentuje on krytyczne uwagi względem zaprezentowanej przeze mnie w najnowszym wydaniu „Kalendarza Ustrońskiego” interpretacji chronostychu, znajdującego się ongiś na budynku dawnego Hotelu „Kuracyjnego”. Sugerowałem w nim, iż napis ów wskazuje na datę narodzin Jakuba de Molay – postaci wpisującej się moim zdaniem w szerszy kontekst historyczno-ideowy nazewnictwa obiektów przemysłowych związanych z osobą księcia Alberta Kazimierza Sasko-Cieszyńskiego. Daleki jestem od lekceważącego określania formułowanych przez inne osoby hipotez mianem absurdalnych, bez przytoczenia przesłanek uzasadniających tak kategoryczną opinię, dlatego uważam za niezbędne potraktowanie przedstawionych przez p. Z. Białasa uwag z należną im powagą i odniesienie się do nich na łamach GU.

Główna oś krytyki wyrażanej przez autora listu zawiera się w stwierdzeniu, iż przytoczona przez J. Zahradnika treść kontrowersyjnego chronostychu zapisana została błędnie, właściwą zaś jest ta przedstawiona przez J. Staschko. Obie wersje różnią się znacznie pod względem zakodowanej w nich wartości liczbowej, wskazując tym samym na zgoła odmienne daty. Trudno polemizować z wyrażonym przez p. Z. Białasa stanowiskiem, biorąc pod uwagę fakt, iż nie przytoczył niestety żadnych argumentów uzasadniających przyjęcie tak jednoznacznego sformułowania. Nie wykluczam rzecz jasna możliwości istnienia nie znanych mi, bezdyskusyjnych dowodów na większą wiarygodność zapisu inskrypcji dokonanego przez J. Staschko, tym niemniej fakt, iż pominął on w nim wyróżnione wersalikami litery P,G,U i U zdaje się świadczyć raczej na jego niekorzyść. Jeśli przyjmiemy w ramach hipotezy roboczej, że to ten autor dopuścił się pomyłki, nie trudno wskazać na możliwe przyczyny jej popełnienia. Mógł uczynić to zarówno przypadkowo, jak również umyślnie nie uwzględnić tychże wersalików dla zachowania większej czytelności zawartego w tekście chronostychu właściwego (bazującego wszak wyłącznie na liczbach rzymskich) uznawszy je za nieistotne w kontekście interpretacji jego wartości, a zarazem celem ujednolicenia liternictwa (kwestia zapisu liter U/V). To oczywiście wyłącznie moje spekulacje, wydają się one jednak bardziej prawdopodobne od stanowiska alternatywnego, zakładającego, iż to J. Zahradnik wprowadził do tekstu (w miejscach nie posiadających wszak żadnego ortograficznego uzasadnienia) dodatkowe, nie występujące w oryginale wersaliki, a co więcej zniekształcił zapis liter U w wyrazie „restItUantUr” w sposób wyraźnie kontrastujący z konwencją przyjętą w pozostałej części inskrypcji, a tym samym trudny do przeoczenia. Zabiegu takiego trudno dokonać przypadkiem, czy też przez przeoczenie. Wydaje się on również nie mieć żadnego merytorycznego uzasadnienia, co sugerować w konsekwencji musi posądzeniem J. Zahradnika (względnie osoby, z zapisu której korzystał) o umyślną manipulację. Rekapitulując niniejsze rozważania uważam, iż bazując na ogólnie znanych mechanizmach ludzkiej percepcji, to właśnie w przypadku takiej wersji zapisu inskrypcji, jaką przedstawił J. Staschko, znacznie łatwiej o nieumyślne, czy też podyktowane uzasadnionymi (zdaniem autora) względami metodologicznymi, zniekształcenia pierwotnej treści. Niestety oryginał zawierającej inskrypcję tablicy nie zachował się do dziś, zatem nie sposób rozsądzić, który wariant napisu jest zgodny z prawdą. Powyżej starałem się jednak umotywować przyczyny, dla których w swych próbach interpretacji chronostychu uznałem zapis proponowany przez Zahradnika za bardziej przekonujący.

Pan Z. Białas poddaje ponadto w wątpliwość zaproponowaną przeze mnie interpretację wartości liczbowej wyrazu „RegIVs”. Przypisując ciągowi IV wartość 4 opierałem się na metodzie odczytu, przedstawionej przez semiotyczkę M. Bruce-Midford, uznawszy ją za bardziej naturalną i intuicyjną, świadom jednak, iż taka postać zapisu jest w kontynentalnej Europie rzadziej spotykana (z wyłączeniem oczywiście chronostychów naturalnych) od sugerowanej przez p. Białasa interpretacji, zgodnie z którą wartość każdej litery powinna być odczytywana niezależnie (bez uwzględnienia addytywnego charakteru rzymskiego systemu liczbowego). Pozwoliłem sobie w tym względzie na pewną swobodę doboru metody z tego jedynie względu, iż określenie wartości rozważanego wyrazu (co przyznaje sam p. Białas) ma znaczenie niejako drugorzędne. Zarówno bowiem data powstania Hotelu „Kuracyjnego” (1802 lub 1804), za którą optuje mój adwersarz w dyskusji, jak i narodzin Jakuba de Molay (za którą moim zdaniem przemawia przedstawiony w moim artykule kontekst nazewniczy) nie są jednoznacznie określone przez badaczy tych zagadnień, a ich sugerowane przez różnych autorów warianty odpowiadają obu możliwym interpretacjom wartości chronostychu. W artykule przyjąłem jako datę przyjścia na świat Jakuba de Molay rok 1243, sugerowany m. in. przez M. Haaga i M. Bauera, jednakże uczeni z kręgu masonologów francuskich, tacy jak A. Demurger wskazują raczej na rok 1244, 1245 (odpowiadający alternatywnemu odczytowi chronostychu) lub 1250. Jeśli przyjmiemy, iż autor inskrypcji istotnie chciał w niej zawrzeć wyłącznie datę wzniesienia budynku, zastanawiający może się wydać fakt, że zadał sobie wiele trudu formułując treść umożliwiającą wprowadzenie doń wartości liczbowych po to tylko, by dwie linijki niżej ten sam rok zapisać najzupełniej wprost (MCCMII), na co zwracałem również uwagę w swym artykule. Chronostych to wszak rodzaj łamigłówki, z czym kłóci się moim zdaniem tak ostentacyjne ujawnianie rozwiązania. Istotnie znane są mi przykłady, w których tego rodzaju zabieg ma miejsce, przeważnie służą one jednak wyłącznie dookreśleniu daty dziennej (rzadko rocznej) stosuje się jednak wówczas do jej zapisu o ile mi wiadomo, zazwyczaj inny system liczbowy (arabski).

Kontrowersje wzbudzać może ponadto fakt zinterpretowania przeze mnie występujących w przedstawionej przez J. Zahradnika wersji inskrypcji wersalików nie stanowiących elementów chronostychu właściwego jako przykładu równoległego zastosowania tzw. chronostychu kabalistycznego. Do przyjęcia takiej formy analizy skłoniło mnie podobieństwo do przypadków znanych z ziem polskich przedstawionych przez J. Szymańskiego w pracy „Nauki pomocnicze historii”. W obliczu braku, jak sądzę, innego wiarygodnego wyjaśnienia, uważam powyższą hipotezę za uzasadnioną.

Kamil Podżorski

BIBLIOTEKA POLECA:

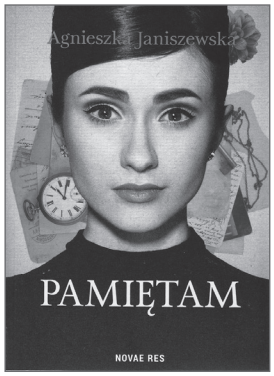

Agnieszka Janiszewska „Pamiętam”

Książka opisuje skomplikowane losy czterech związanych ze sobą kobiet, których życie toczy się na tle dramatycznych wydarzeń pierwszej połowy XX wieku.

Dwadzieścia lat od zakończenia II wojny światowej do socjalistycznej Polski przyjeżdża z Paryża Izabella Seigner - młoda dziewczyna, która pragnie poznać rodzinę swojej zmarłej matki. Jej pojawienie się burzy utrzymywany od lat spokój wielu osób, które pragną zachować dla siebie tajemnicę jej pochodzenia.

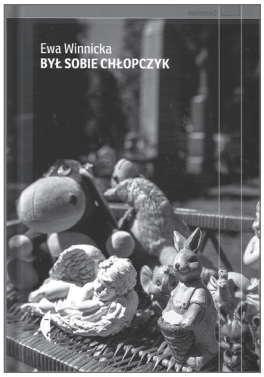

Ewa Winnicka „Był sobie chłopczyk”

Wiosną 2010 roku w stawie pod Cieszynem znaleziono ciało dwuletniego chłopczyka.

Tę głośną tragedię przywołuje autorka w swoim wstrząsającym reportażu. Krok po kroku rekonstruuje śledztwo policji, odtwarza detale tej mrocznej historii.

Po naszymu...

Poświónteczne porzóndki

Zaroz po świyntach, wczas jak jyny kapke sie rozwidniło, poszłach po chlyb do piekarni. W pióntek jak idym na torg dycki tak mi sie przitrefi, że po chodniku spotkóm tóm pomarańczowóm śmieciarke, co przijyżdżo i ukludzo wszelki kram spod bloków. Zdo mi sie, że we strzode nie jeździ, nó ale po świyntach wszycki kubły były pełniutki, tóż nie dziwota, że śmieciarki kursowały. Dyć rozmaitych cudyńków w tych kubłach aż kopiasto, ale to jeszcze nic. Marasu pełno leżało na ziymi, a że w Szczepana był wiater, tóż po całym łosiedlu fruwały rozmaite folie, celofany, kolorowe maszki, a drobnych papiórków pełniusinko lotało wte i wewte. Wiadómo, były świynta, ale czy to wszycko tłumaczy?

Jeszcze pore dni tymu rozmaite strokate papióry słóżyły do łopakowanio paczków pod gojiczek, a maszki łozdabiały ty bogate paczki, ale na drugi dziyń już sie tego trzeja hónym pozbyć. To już nie ty czasy, kiedy nasze starki hańdowniejsze ło moc skrómniejsze łopakowania pieknie skłodały, coby były na zaś. I po co to wszycko?

Móm nadzieje, że ludze majóm w sercu miłe wspómniynia tych świóntecznych dni, ale czy musiały ostać sie w każdym miejscu łogrómne góry śmiecio? Jakby tego było mało, idym z zadku kole kierchowa, a ta śmieciarka też tam stowo. No, nie dziwota, bo tam z dóniczek z kwiotkami, rozmaitych wińców zrobiła sie góra isto na półdrugo metra. Cóż, ludzie ponikiedy ni majóm umiaru. Nie przegodosz żodnymu, że tyn łumrzity już łozdób nie potrzebuje. To ponikiedy jyno wyrzuty sumiynio, że za życio nie dbało sie ło tych bliskich, tak jak trzeba. Dyć to je wszycko na pokaz, coby insi widzieli. Parada próżności. Czy nie byłoby lepi, coby dać ty pinióndze na żyjóncych w niedostatku, a nie kupować na ty groby tela zbytków, co po krótkim czasie i tak nóndzie sie na śmietniku?

Możecie sie spytać, a czyś ty je lepszo? Nie wiym, co łodpowiedzieć. Staróm sie we wszyckim mieć umiar, a paczków świóntecznych nie dowałach żodnymu, bo mi sie zdo, że kupiym cosi, co nie bydzie potrzebne, to je gupota, ale staróm sie być dycki pumocno ludzióm znómym i nieznómym. Kupujym mało co, bo ni móm wiela potrzeb. Nie znoszym plastykowych miyszków, kierych wszyndzi je pełno, tóż dycki móm swojóm siatke na sprawunki.

A możne by w ramach postanowiyń noworocznych postarać sie produkować miyni śmiecio? To byłoby chwalebne i wszyscy byliby my zdrowsi. Dyć to skwóla zanieczyszczynio naszego środowiska je coroz wiyncyj choróbsk.

Znómo ustrónioczka

W dawnym USTRONIU

Wraz z nastaniem Nowego Roku przedstawiam unikalne zdjęcie Gospody u Piszkiewicza, zwanej także „Do Panien", pochodzące z lat 30. XX w. Ów kultowy lokal mieścił się w Hermanicach pod dawnym nr 59, dziś jest to ul. Skoczowska 8. Na dzień dzisiejszy niewiele nam wiadomo na temat gospody, także osoby na zdjęciu są niezidentyfikowane, może ktoś z Czytelników udzieli bliższych informacji? Duży szyld na budynku głosi „Stanisław Piszkiewicz. Wyszynk trunków z Błogoczic", mniejszy zaś zawiadamia „Detaliczna sprzedaż napojów alkoholowych w opakowaniach zamkniętych prawem wyszynku. Własna konc. Zamkowe zakłady. Stanisław Piszkiewicz".

Korzystając z okazji Muzeum Ustrońskie bardzo prosi Czytelników o udostępnienie do zeskanowania starych zdjęć z kolonii w Hermanicach, Fenedyku oraz dawnej kolonii na Poniwcu. Prosimy o przejrzenie albumów, często zachowały się na tle rodzinnych fotografii tylko fragmenty budynków, które są dla nas bardzo ważne.

Alicja Michałek

NASZA CHOINKA

Dziękujemy wszystkim za piękne życzenia świąteczne i noworoczne. Odwiedziły nas dzieci z ozdobami, młodzież z łakociami i współpracownicy z życzeniami, a z kart świątecznych powstała na ścianie oryginalna choinka.

Wciąż jeszcze rozdajemy książki, które wydaliśmy na święta. Każdy, kto kupił świąteczny numer naszej Gazety Ustrońskiej (GU 51/20017) otrzyma w prezencie wybór felietonów Aleksandra Dordy pt. „Bliżej natury". Trzeba nas tylko odwiedzić z kuponem lub egzemplarzem gazety, a zatem zapraszamy do redakcji (Rynek 4 – budynek biblioteki, półpiętro, otwarte pon-pt 8-16). **Redakcja**

W SZPITALU TEŻ MOŻE BYĆ ŚWIĄTECZNIE

Co roku wszyscy przygotowują się do tych szczególnych dni w roku, jakimi są święta Bożego Narodzenia, składają sobie świąteczne życzenia. Nie inaczej było w Centrum Reumatologii w Ustroniu. Tu także, mimo wszystko, czuło się świąteczną atmosferę.

Na stolikach świąteczna dekoracja, na korytarzu choinka. Słychać było śpiew kolędników odwiedzających pacjentów. Tak wyglądały świąteczne przygotowania w Centrum Reumatologii w Ustroniu. – Staramy się, aby mimo szpitalnych warunków zapewnić pacjentom choć namiastkę tej świątecznej atmosfery. To są szczególne dni również dla szpitala – mówił Prezes Zarządu Centrum Reumatologii w Ustroniu Cezary Tomiczek.

Pacjentów przebywających na oddziałach odwiedził z życzeniami zarząd szpitala wraz z kapelą Torka. Również w szpitalu można było poczuć wyjątkowość tych dni. – Są pacjenci, których stan zdrowia nie pozwala na opuszczenie szpitalnych murów, dlatego też staramy się, aby możliwie najlepiej oddać ciepło atmosfery wspólnych świąt. 24 grudnia o godz. 16.30 zorganizowana została w szpitalu kolacja wigilijna – o tradycyjne potrawy wigilijne zadbała nasza szpitalna kuchnia. Tego dnia pacjenci zjedli świateczne dania - karp i pierogi, sałatki, ciasta i owoce – dodał Cezary Tomiczek. W świąteczny czas nie było odrębnych stolików w szpitalnej stołówce. Był jeden wspólny, świątecznie przyozdobiony stół.

Święta to czas pracy dla zespołu medycznego i obsługi szpitala. – Niestety, szpital nie miał przerwy świątecznej. Lekarze i pielęgniarki pełnili dyżury, do pracy przychodzili też pracownicy obsługi. Dziękuję dyżurującemu w tych dniach personelowi, dzięki któremu pacjenci byli stale pod dobrą opieką – powiedział prezes Cezary Tomiczek.

PRZY CHOINCE W JUHASIE

19 grudnia uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 z Oddziałami Przedszkolnymi w Ustroniu zaprezentowali przedświąteczny program artystyczny w Domu Aktywnego Seniora „Juhas" w Ustroniu-Jaszowcu. Wstęp zorganizowany został w ramach akcji społeczno-ekologicznej Fundacji Ekologicznej ARKA „Choinka Nadziei". Program artystyczny pt. „Spotkanie przy choince" miał charakter regionalny i łączył w sobie opisy tradycji bożonarodzeniowej oraz elementy jasełek. Całość napisała i opracowała pani Aleksandra Majętny. Oprawę muzyczną przygotowała pani Barbara Kuszel. Uczniowie zaśpiewali znane polskie kolędy, a seniorzy bardzo chętnie włączyli się do wspólnego śpiewu, na ich twarzach można było dostrzec wzruszenie. Ponadto na flecie zagrała nasza utalentowana uczennica Anna Pilch. Zaprezentowano także wiersze naszej znanej, ustrońskiej poetki, pani Wandy Mider: Godni Świynta i Goiczek. W tym wyjątkowym czasie uczniowie złożyli pensjonariuszom świąteczne życzenia w gwarze cieszyńskiej. Na zakończenie wszyscy uczestnicy spotkania ubierali choinkę, którą ufundowało Nadleśnictwo Ustroń. Piękne, ekologiczne ozdoby zostały własnoręcznie zrobione przez uczniów w ramach szkolnych zajęć świetlicowych. Mieszkańcy Domu Aktywnego Seniora otrzymali również kartki świąteczne z życzeniami wykonane na zajęciach szkolnego Koła Regionalnego. Pobyt w "Juhasie" był bardzo miłym i niecodziennym wydarzeniem, zarówno dla uczniów, jak i seniorów.

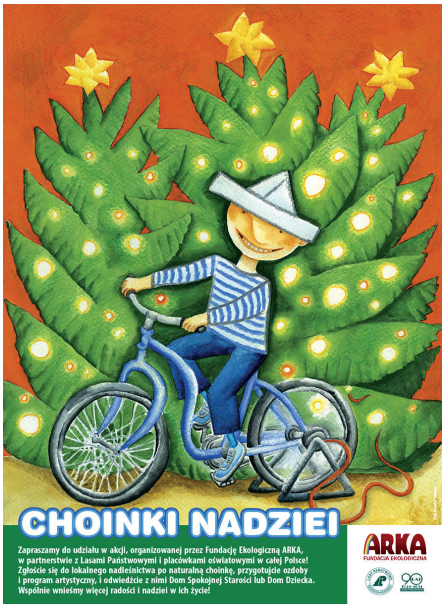

BĘDZIE DRUGI BAL SPORTU

Godni święta trwają do 6 stycznia, a potem czas na bal. Czas niezbyt długi, bo tegoroczny karnawał zakończy się 13 lutego, a środa popielcowa przypadnie dokładnie w dniu zakochanych. Zatem wszystkie ustrońskie tradycyjne bale szkolne będą musiały się „zmieścić" w sześciu tygodniach. Tradycyjny ma się stać również Ustroński Charytatywny Bal Sportu, zorganizowany po raz pierwszy w ubiegłym roku przez Stowarzyszenie „Wspólnie dla Ustronia". Prezes Zarządu Stowarzyszenia Aleksandra Polak-Morkisz poinformowała, że tak ustalono termin balu, żeby nie wchodzić szkołom w paradę. Odbędzie się on 7 kwietnia, już po karnawale, poście i Wielkanocy.

Prezes Polak-Morkisz wspomina, że pierwszy bal zakończył się pełnym sukcesem, zarówno organizacyjnym, jak i finansowym. Sala była pełna i zebrano 22.757,63 zł. Pisaliśmy o tym szczegółowo w GU 12/2017, przypomnijmy jednak, że organizatorzy zdecydowali, by sfinansować obóz kondycyjny dla sześciu młodych sportowców z sześciu ustrońskich klubów: Kuźni, Nierodzimia, MKS-u, Czantorii, Siły i Beskidów. Na ten cel przeznaczono 11.000 zł. Oprócz tego 3 kluby, które włączyły się w organizację balu, czyli Kuźnia, Czantoria i Beskidy otrzymały po 3.000 zł na sprzęt sportowy, a pozostałe 2.757,63 zł przeznaczono na leczenie i rehabilitację poważnie chorego dziecka z Ustronia. (www.archiwum.ustron.pl/media/gazeta/2017/12.pdf)

W uzupełnieniu informacji A. Polak-Morkisz podaje, że Klub Sportowy „Nierodzim" nie wyłonił wśród swoich wychowanków dziecka, które mogłoby skorzystać z wyjazdu do Chorwacji, zaś Ustroński Klub Sportowy „Beskidy" zrzekł się miejsca na rzecz dziecka, które bardziej potrzebuje takiego dofinansowania. Ostatecznie zdecydowano, że na obóz sportowy wyjadą podopieczni Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej". Dwaj chłopcy, którzy zostali wytypowani na ten wyjazd, entuzjastycznie przyjęli możliwość wyjazdu na atrakcyjny wypoczynek, a po powrocie dzielili się wrażeniami z pobytu nad ciepłym morzem, wypoczynku i ciekawego programu obozu. Podobnie w samych superlatywach wypowiadał się o organizacji wyjazdu i pobycie na Bałkanach młody zawodnik SRS „Czantoria", którego pytaliśmy o sportowe wakacje.

Jeszcze nie wiadomo, na jaki konkretnie cel zostanie przeznaczony dochód z drugiego charytatywnego balu, ale na pewno będzie miał związek ze sportem młodych. Bal, tak jak w ubiegłym roku, odbędzie się w Hotelu „Olympic".

Monika Niemiec

* * *

Przepraszam za nie umieszczenie wcześniej informacji uzupełniających na temat rozdysponowania środków z balu charytatywnego, organizowanego przez Stowarzyszenie „Wspólnie dla Ustronia". ***Monika Niemiec***

KOPERTA DLA SENIORÓW

Pani Ewelina pochodzi ze Śląska, ale jesień życia postanowiła spędzić w Ustroniu, w którym zakochała się podczas pobytu sanatoryjnego. Mieszka sama, na zdrowie generalnie nie narzeka, ale pozostaje pod stałą opieką lekarza z powodu nadciśnienia. Kiedy nasza czytelniczka usłyszała o Kopercie Życia, wiedziała, że może się jej przydać.

W przychodni „Salus" pobrała pakiet, czyli naklejkę, foliowe etui i kartę informacyjną. Naklejka znalazła swoje miejsce na drzwiczkach lodówki, bo właśnie w lodówce mają się znajdować informacje na temat zdrowia domowników. Foliowe etui chroni kartę informacyjną, a gdy będzie potrzebna, łatwo będzie ją można znaleźć. Już od początku grudnia Kopertę Życia pobierają ustrońscy seniorzy, a także ich dzieci czy wnuki, zwłaszcza gdy nie mieszkają z rodzicami i dziadkami. Koperta Życia ma ułatwić udzielenie pomocy, zwłaszcza gdy jej właściciel straci przytomność lub nie ma z nim kontaktu. Służby ratownicze będą mogły szybciej ustalić, co się wydarzyło, gdy zobaczą na lodówce naklejkę, a w środku znajdą dane na temat chorób, przyjmowanych leków i uczuleń na określone substancje. Żeby karta informacyjna była wiarygodna, wypełnia ją lekarz.

– Chcemy być operatorem, dystrybutorem Koperty Życia, bo widzimy w tym głęboki sens – mówi właściciel przychodni „Salus" w Ustroniu, lekarz Mariusz Kozik. – Sam przez wiele lat jeździłem w zespołach ratowniczych i wiem, jak ważne są podstawowe informacje na temat stanu zdrowia osoby, z którą nie możemy się porozumieć. Ratownicy pogotowia ratunkowego, mając dostęp do podstawowych danych, mogą szybciej i skuteczniej reagować.

Kopertę Życia może pobrać każdy mieszkaniec Ustronia w Przychodni „Salus" w Ustroniu, ul. Pod Skarpą 6. Nie trzeba być pacjentem tej akurat poradni, a o wypełnienie ankiety należy poprosić swojego lekarza pierwszego kontaktu.

– O inicjatywie usłyszałam podczas wykładu Uniwersytetu Trzeciego Wieku i zaraz pomyślałam, że to coś dla mnie. Nie jestem akurat pacjentką przychodni „Salus", ale Kopertę Życia otrzymałam bez problemu. Muszę powiedzieć, że czuję się pewniej, gdy wiem, że w razie czego, ratownicy będą mieć dostęp do moich danych medycznych. **Monika Niemiec**

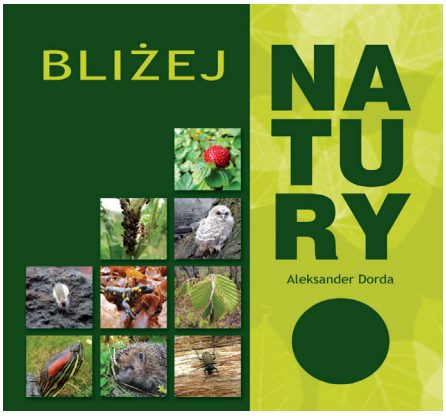

Zapraszamy do redakcji po odbiór książek.

Trudny będzie ten rok? Fot. M. Niemiec

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY - USTROŃ. (33)854-53-98.

KOMANDOR - Cieszyn, ul. Stawowa 27 - szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0% 728-340-518, (33)854-22-57. www.komandor.pl

Brykiet bukowy, buk suchy workowany, drewno podpałkowe – kartony, węgiel groszek workowany. (33)854-47-10.

BAGAŻÓWKA - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Korepetycje z języka rosyjskiego. 535-583-525.

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel, Ustroń, ul. Rynek 3. (33)444-60-40.

Spawanie plastików. Ustroń, ul.Obrzeżna 9. 501-444-534.

Masaż medyczny i relaksacyjny. RAF-MEDIC ul.Partyzantów 21 (obok szkoły nr. 1), tel. 785-020-159.

DYŻURY APTEK

4.01	Na Zawodziu	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58
5-6.01	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
7-8.01	Cent. Leków MAX	ul. Daszyńskiego 1	tel. 856-11-93
9-10.01	Lawenda	ul. Skoczowska 137	tel. 855-10-14
11-12.01	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76

Dyżur w godzinach 8.00-23.00.

A tam, damy radę. Fot. M. Niemiec

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

5.01.	18.00	Koncert Noworoczny w wiedeńskim stylu - Orkiestra Salonowa Profesora Hilarego Drozda pod artystycznym kierownictwem Krzysztofa Durlowa, *MDK „Prażakówka”*
8.01.	10.00	Spotkanie Miłośników Kuźni Ustroń, *Muzeum Ustrońskie*
8.01.	12.45	Audycja muzyczna Filharmonii Śląskiej dla uczniów drugich klas ustrońskich gimnazjów, pt.: „Barwy brzmienia - kwartet smyczkowy”, *MDK „Prażakówka”*
11.01.	17.00	„Przybieżeli do Betlejem” - Koncert Kolęd Estrady Ludowej „Czantoria”, *MDK „Prażakówka”*
14.01.	8.00	WOŚP
15.01.	17.30	Koncert z akcentami świąteczno-karnawałowymi pod dyrekcją Anny Szawińskiej, *Muzeum Marii Skalickiej*

USTROŃSKA

10 lat temu - 3.01.2008 r.

SZCZYT MARZEŃ

Fundacja „Mam Marzenie”, której celem jest dotarcie do wszystkich polskich dzieci żyjących z chorobą zagrażającą ich życiu i wniesienie w nie niezwykłego, pozytywnego przeżycia, 1 grudnia spełniła kolejne pragnienie chorego dziecka. 18-letni Rafał Gładkowski z Morynia cierpi na nowotwór. W związku z tym, że mieszka niedaleko morza, zapragnął chociaż na chwilę znaleźć się w górach. Fundacja jako organizacja oparta na zasadach wolontariatu zgłosiła się do ludzi z Wisły, Ustronia i okolic prosząc o pomoc w zorganizowaniu takiego przedsięwzięcia. Od razu zgłosili się ludzie o wielkim sercu, tak zwane dobre duchy, które zaoferowały taką pomoc.

* * *

WIGILIJKI FUNDACJI

18 grudnia w świetlicy SP-2 Fundacja św. Antoniego zorganizowała wigilijkę dla dzieci. O świętach Bożego Narodzenia mówili dzieciom i modlili się z nimi księża Leopold Zielasko i Piotr Wowry. Wspólnie z pedagogami i władzami samorządowymi reprezentowanymi przez przewodniczącego RM Stanisława Malinę łamano się opłatkiem, po czym spożyto tradycyjny posiłek. Na zakończenie dzieci otrzymały paczki.

* * *

SPOTKANIE NOWOROCZNE

28 grudnia w hotelu „Orlik” na Zawodziu odbyło się spotkanie noworoczne władz samorządowych naszego miasta z przedsiębiorcami, działaczami społecznymi, przedstawicielami stowarzyszeń. Byli tam również duchowni oraz byli burmistrzowie. Spotkania te odbywają się co roku i są okazją do wymiany poglądów w świątecznej atmosferze. To właśnie na tych noworocznych spotkaniach miały swój początek niektóre przedsięwzięcia, do dziś funkcjonujące. Bo czyż może być lepsza ku temu okazja, niż spotkanie w swobodnej atmosferze przedsiębiorców, działaczy społecznych i samorządowych, dodatkowo pod okiem duchownych?

* * *

EUROPA CUP

Od 5 do 9 grudnia odbywały się zawody w narciarstwie alpejskim dla dzieci i młodzieży Europa Cap Fila Sprint Saalbach Hinterglemm. W zawodach tych porównywanymi z mistrzostwami Europy wystartowali w barwach Polski zawodnicy Stowarzyszenia Rekreacyjno-Sportowego „Czantoria” trenowani przez Mieczysława Wójcika. Drużynowo SRS „Czantoria” wypadło najlepiej z polskich klubów i w klasyfikacji drużynowej zajęło 11. miejsce na 68 startujących klubów. *Wybrała:* ***(aj)***

FERIE 2018 W MIEJSKIM DOMU KULTURY "PRAŻAKÓWKA"

WARSZTATY CERAMICZNE

29.01 – 31.01.2018 r. godz. 10.00 – 13.00 sala nr 8 (II piętro)

Trzydniowe warsztaty technik stosowanych w ceramice (tworzenie form z bryłki gliny plastycznej, sposób tworzenia z plastra gliny oraz formowanie wyrobów metodą wałeczkową).
Prowadzenie: Marta Czech – Śniegulska

Cena za udział w warsztatach ceramicznych: 30 zł (za 3 dni)

INNE ZAJĘCIA

1.02.2018 r. (czwartek) godz. 10.00 – 13.00 sala widowiskowa

Karnawałowy Bal Przebierańców dla dzieci z kół i zespołów zainteresowań MDK i dzieci uczęszczających na zajęcia ferii zimowych wcześniej zapisanych w MDK oraz Akademii Esprit Opiekunowie – Katarzyna Rymanowska i Renata Łacek oraz opiekunowie z Akademii Esprit. **Wstęp wolny**

WARSZTATY RĘKODZIEŁA ARTYSTYCZNEGO

2.02.2018r. (piątek) godz. 10.00 – 13.00 sala nr 8 (II piętro)

Podczas warsztatów dzieci poznają: origami (sztuka składania papieru), quilling (metoda tworzenia ozdób papierowych z wąskich pasków papieru skręcanych spiralnie, następnie formowanych do uzyskania odpowiedniego kształtu i przyklejanych na zdobioną powierzchnię). **Wstęp wolny**
Prowadzenie: Katarzyna Rymanowska i Renata Łacek

WARSZTATY ARTYSTYCZNE

5.02 – 8.02.2018 r. godz. 10.00 - 13.00 – sala nr 8 (II piętro)

Na czterodniowych warsztatach artystycznych dzieci będą miały okazję wykonać karmnik dla ptaków. Poznają tajniki różnych technik plastycznych i zdobnictwa. Wykonają także ciekawą pracę „drzeworyt - gipsoryt".

Grupa warsztatowa może liczyć maksymalnie 15 osób.
Prowadzenie: Artur Szołdra

INNE ZAJĘCIA

9.02.2018 r. (piątek) godz. 10.00 – 14.00

Wyjście do Leśnego Parku Niespodzianek (w razie niepogody gry i zabawy ruchowe – sala nr 7) **Wstęp wolny**
Opiekunowie – Katarzyna Rymanowska i Renata Łacek

** Organizator zastrzega sobie prawo do zmian w programie warsztatów*

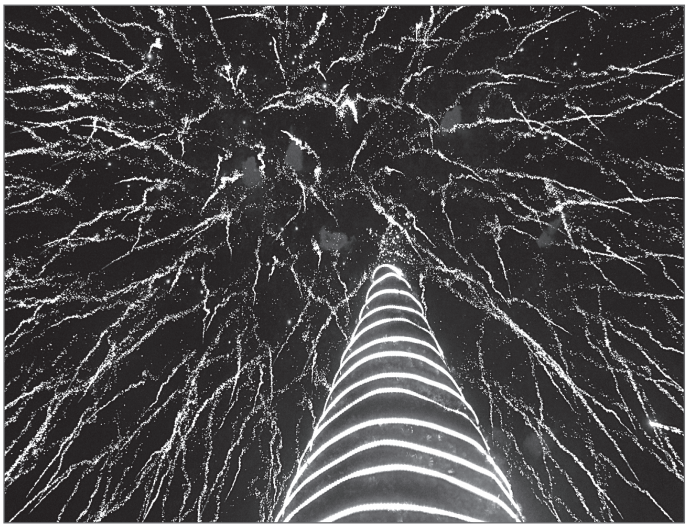

Nie taki dawny Ustroń, 2015 r. **Fot. W. Suchta**

LUCEK DO WZIĘCIA

8-miesięczny pies Lucek wprowadzi do domu wiele radości. Początkowo nieufny, po lepszym poznaniu wielki pieszczoch, bardzo energiczny. Nie jest agresywny, lubi towarzystwo dzieci, nawet tych najmniejszych. Piesek, w związku z tym, że jest młody, może się nauczyć różnych komend, choć niektóre podstawy wychowania już pojął. Uwielbia zabawę i aportowanie. Lubi spacery, można go też zabrać w dalszą podróż samochodem. Śpi na swoim legowisku.

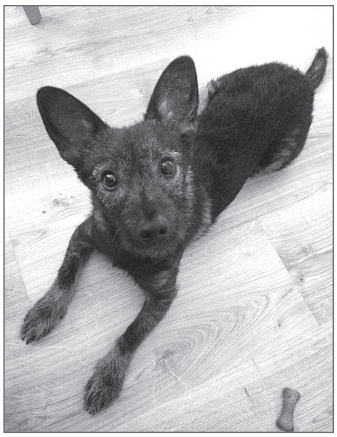

Wszelkie informacje o piesku dostępne są pod numerem telefonu: **795-003-521.**

KRZYŻÓWKA

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) niezwykle pracowity owad, **8)** dokładka obiadowa, **9)** letnia kanikuła, **10)** broń sieczna, **12)** dmuchawa w aucie, **14)** strojniś, **15)** rozrabiają na podwórku, **16)** rodzaj kaszy, **19)** podkasany taniec, **22)** domowe lub harcerskie, **23)** walczy w ringu, **24)** turecka stolica.

PIONOWO: 2) część marynarki, **3)** turystyczna wyprawa, **4)** grecki bóg wojny, **5)** drukarskie tło, **6)** do zagniatania ciasta, **7)** imię carów, **11)** stronnik – sympatyk, **13)** czyni awanse damie, **17)** obibok, **18)** marszowy dudni na bruku, **20)** trafia na kamień, **21)** mieszkanko lisa.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 12 stycznia.

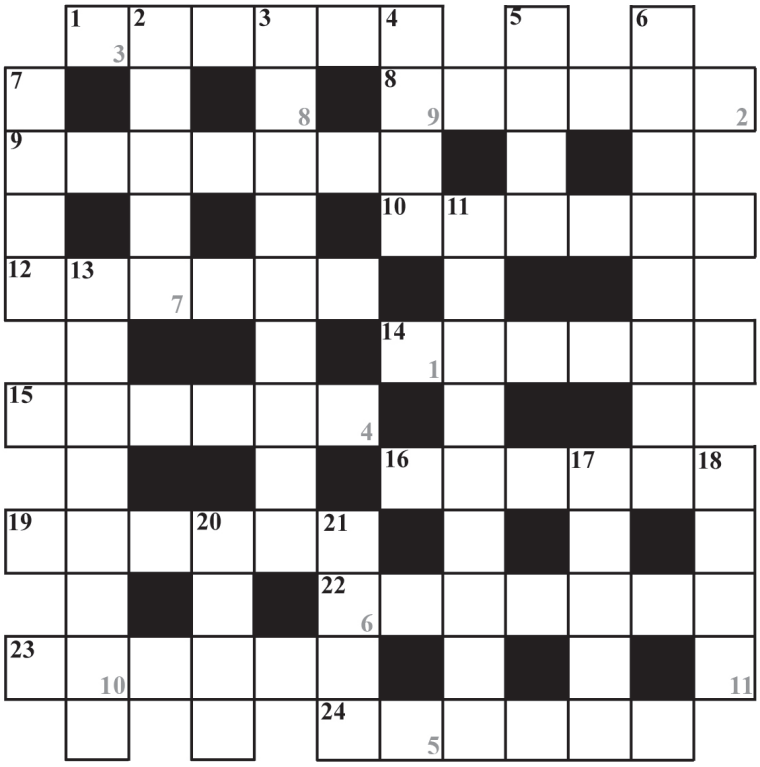

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 50

CHOINKA NA RYNKU

Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymuje **Jan Cymor** z Ustronia, ul. Spółdzielcza. Zapraszamy do redakcji.

GŁOSUJEMY NA MISTRZA

W jednej drużynie z Błaszczykowskim podczas charytatywnego Świątecznego Grania z Kubą.

Kajetan Kajetanowicz znalazł się w tegorocznej dwudziestce nominowanych do prestiżowego tytułu Najlepszy Sportowiec Roku. Organizator plebiscytu – Przegląd Sportowy, nadał naszemu utytułowanemu krajanowi szczęśliwy numerek – 7. Gala Mistrzów Sportu, podczas której poznamy najpopularniejszego polskiego sportowca, odbędzie się już w najbliższą sobotę (6 stycznia), a głosować można tylko do 5 stycznia do godz. 17.00.

Codziennie można oddać w sumie dwa głosy wchodząc na dwie strony www – Przeglądu Sportowego oraz Polsatu Sport. Można również wysyłać SMS-y pod numer: 7232 wpisując numer Kajetanowicza – 7, a także, jeśli jeszcze zdążymy, wysłać kupon z gazety. Głosując, bierzemy udział w losowaniu nagrody – samochodu BMW, jeśli podamy podstawowe dane i w 150 znakach uzasadnimy wybór.

Ustroniaków chyba nie trzeba namawiać do głosowania, kochają Kajetanowicza nie tylko za spektakularne sukcesy sportowe, ale również za osobowość i wielkie serce. Mistrz rajdowy bierze udział w wielu akcjach charytatywnych, początkiem grudnia w radiowej Trójce licytowano przejazd z mistrzem na fotelu pilota. Pani Sylwia będzie miała tę przyjemność za 34 tys. zł. Jak zapewnia Kajto, trasa będzie profesjonalnie zabezpieczona, kombinezon, kask, klatka bezpieczeństwa w samochodzie i… ryk silnika. Dochód z rajdowej licytacji przekazany zostanie organizacji, która ma pomóc dzieciom z Aleppo wrócić do szkoły. Ostatnio Kajetanowicz wsparł Kubę Błaszczykowskiego podczas akcji świątecznej akcji charytatywnej. **(mn)**

W roku 2017 Kajetanowicz po raz trzeci z rzędu sięgnął po tytuł rajdowego Mistrza Europy. Wraz ze swoim pilotem Jarosławem Baranem odebrał w Paryżu trofeum za kolejne mistrzostwo.

Amatorska Liga Siatkówki w toku.

1.	Husaria	20	21:5	625:479
2.	Belfry	16	17:7	544:468
3.	Kasa Chorych	15	17:7	571:477
3.	Rudzica	12	13:9	514:470
5.	Teraz. My	12	13:10	488:450
6.	Istebna	11	14:13	597:584
7.	Kubala	8	9:15	468:493
8.	Drużyna A	5	8:18	540:603
9.	OSP Lipowiec	3	5:19	446:584
10.	Sarenki	3	4:18	337:522

VIII runda:
Niedziela 7 styczeń 2018 r. SP- 2
godz. 9.00 Drużyna A - OSP Lipowiec
godz. 10.30 Kubala - Husaria
godz. 12.00 Kasa Chorych - K.S. Rudzica
godz. 13.30 Istebna - Teraz. My
godz. 15.00 Sarenki - Belfry

GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), na półpiętrze. **Tel. 33 854-34-67**, **e-mail: gazeta@ustron.pl** Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: **EURODRUK-offset,** ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustroń, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 2.01.2018 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 8.01.2018 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH" Kobyłecki Sanatorium „Równica", Kiosk „U Sikorek" w centrum, Lewiatan Lipowiec, Lewiatan Manhatan, Lewiatan Poniwiec, Mendrek Lipowiec, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica", STRIMEX Zakład Przyrodoleczniczy, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.